

EWELINA KNAPCZYK

Instytucja mediacji jako „żywy przepis”, a nie „martwy zapis” – jak wypracować dogodną płaszczyznę pomiędzy teorią i praktyką?

Niejednokrotnie każdy z nas znalazł się w sytuacji sporu prawnego – nie zawsze wymaga to angażowania sądu. Warto rozważyć wtedy możliwość skorzystania z alternatywnych sposobów rozwiązania konfliktów, tym bardziej, iż polski ustawodawca zapewnia ją poprzez wprowadzenie przepisów prawnych dających podstawę do pojednawczego działania poza sądem i pełnej akceptacji wyników takich postępowań przez państwo. Dodatkową inspiracją do rozważań na ten temat jest Międzynarodowy Dzień Mediacji, obchodzony w Polsce po raz czwarty¹. Celem niniejszego opracowania jest przede wszystkim ukazanie mechanizmów aktualnego funkcjonowania instytucji mediacji oraz wskazanie na to, co należałoby uczynić, by owa instytucja działała sprawniej i tym samym efektywniej. Warto na różne sposoby uświadamiać społeczeństwo o istnieniu takiej możliwości rozwiązywania konfliktów, a także o tym, że mediacja daje szansę na rozmowę. Może być próbą zrozumienia racji przeciwnika i znalezienia konstruktywnego, satysfakcjonującego rozwiązania, czemu zapewne nie sprzyja wybranie drogi sądowej, oficjalność procedur, atmosfera sali, gdzie w warunkach jawności rozprawy oprócz sędziego, protokolanta, samych stron, na sali mogą znajdować się jako publiczność – osoby trzecie, niezwiązane z żadną ze stron procesu. Powoduje to bowiem wzrost napięcia i braku poczucia bezpieczeństwa. Również obecność osób najbliższych przeciwnika procesowego antagonizuje strony, które w takich warunkach dalekie są od podejmowania rozmów o własnych oczekiwaniach czy możliwych rozwiązaniach sporu². Rozważania dotyczyć będą także pomysłów oraz kroków jakie należy podejmować, aby przybliżyć społeczeństwu samą ideę mediacji a także korzyści, które płyną z jej stosowania – nie tylko dla stron danego postępowania, ale całego wymiaru sprawiedliwości.

1 Międzynarodowy Dzień Mediacji jest obchodzony na świecie od 2005 roku. Inicjatorem jest Association for Conflict Resolution – Amerykańskie Stowarzyszenie Profesjonalistów w Rozwiązywaniu Konfliktów.

2 *Czy tylko sąd rozstrzygnie w sporze? Mediacja i sądownictwo polubowne*, red. A. Rękas, Warszawa 2010, s. 10 i n.

Ogólny zarys oraz mechanizmy funkcjonowania mediacji

Alternatywne metody rozwiązywania sporów stanowią ważny element rozwojowy współczesnych systemów prawnych³. Zapoczątkowane w Stanach Zjednoczonych ich stosowanie sprawiło, że w okresie ostatnich kilkudziesięciu lat nastąpiły zmiany w procedurach prawnych wielu państw na różnych kontynentach. Wielość zagadnień w tej sferze powoduje, że brak jest jednolicie ukształtowanego modelu alternatywnych środków rozstrzygania sporów prawnych nie tylko w ramach jednego państwa, ale i w poszczególnych dziedzinach prawa. Jak pisze Ewa Woźna-Płusa:

Idea rozwiązywania problemów na drodze pertraktacji między ofiarą a sprawcą przestępstwa, ich rodzinami, rodami, klanami czy całymi wspólnotami plemiennymi znana była już społecznościom pierwotnym, nie posiadającym jeszcze organizacji w postaci państwa. Dochodzenie do zgody, właściwie dla wszystkich grup społecznych, było również praktykowane już przed wiekami w Europie. Panujący wówczas wymiar sprawiedliwości nie był *stricte* oparty na głęboko zakorzenionym przez nas rozumieniu bardzo znanej reguły oko za oko, ząb za ząb, lecz na prawidłowym znaczeniu tej sentencji, która brzmi oko za wartość oka, ząb za wartość zęba. Z tego wynika zalecenie, by w razie konfliktu strony szukały porozumienia⁴.

Jak czytamy na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości:

Mediacja to próba doprowadzenia do ugodowego, satysfakcjonującego obie strony rozwiązania konfliktu na drodze dobrowolnych negocjacji prowadzonych przy udziale trzeciej osoby, neutralnej wobec stron i ich konfliktu, czyli mediatora, który wspiera przebieg negocjacji, łagodzi powstające napięcia i pomaga – nie narzucając jednak żadnego rozwiązania – w wypracowaniu kompromisu⁵.

Przez mediację rozumie się dobrowolny i poufny proces, w którym fachowo przygotowana, niezależna i bezstronna osoba, za zgodą stron, pomaga im poradzić sobie z konfliktem. Mediacja pozwala jej uczestnikom określić kwestie sporne, zmniejszyć bariery komunikacyjne, opracować propozycje rozwiązań i jeśli taka jest wola stron, zawrzeć wzajemne satysfakcjonujące porozumienie. Powodzenie mediacji jako skutecznej metody rozwiązywania konfliktów zależy w dużym stopniu od profesjonalizmu mediatorów

3 Alternatywne metody rozwiązywania sporów określane są w literaturze mianem *ADR* (*Alternative Dispute Resolution*).

4 E. Woźna-Płusa, *Mediacja, jako alternatywa procesu karnego*, <http://www.kurator.org.pl/index2.php?option=com_content&do_pdf=1&cid=22>.

5 <<http://ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/mediacje/>>.

i wysokiego poziomu ich etyki zawodowej⁶. Obecnie obowiązują standardy prowadzenia mediacji i postępowania mediatora⁷, które mówią, że taka osoba dba o dobrowolność uczestniczenia w procesie i zawierania porozumienia, jest neutralna wobec przedmiotu sporu, bezstronna wobec uczestników mediacji, dba o poufność mediacji, rzetelnie informuje strony o istocie i przebiegu mediacji, dba o wysoki poziom swoich kwalifikacji zawodowych i współpracuje z innymi specjalistami dla dobra postępowania mediacyjnego. Ponadto mediator zapewnia stronom odpowiednie miejsce oraz rzetelnie informuje o swoich usługach⁸.

Wyróżniamy następujące rodzaje mediacji:

1. Ze względu na gałąź prawa
 - cywilne,
 - karne,
 - z nieletnimi,
 - z zakresu prawa pracy
 - administracyjne,
 - gospodarcze,
 - spory zbiorowe.
2. Ze względu na sposób komunikowania się stron:
 - bezpośrednio (spotkanie face-to-face stron w obecności mediatora),
 - pośrednio – stosowane w sytuacji, gdy strony nie są gotowe na to, aby z sobą rozmawiać, więc spotykają się indywidualnie z mediatorem, a ten przekazuje im wzajemnie propozycje rozwiązań. Strony mogą na wybranym przez siebie etapie przystąpić do mediacji bezpośredniej lub zawrzeć ugodę bez spotykania się.
3. Ze względu na model prowadzenia mediacji:
 - mediacja facylitatywna (klasyczna) – jej celem jest wspomaganie stron w dojściu do ugody przy wykorzystaniu technik pobudzających strony do kreatywnego stworzenia rozwiązania sporu;
 - mediacja ewaluatywna (ocenna) – mediator nie tylko kontroluje przebieg postępowania, ale pomaga też stronom w ocenie zaproponowane przez nich rozwiązania.
4. Ze względu na cel mediacji:
 - mediacja koncentrująca się na interesach – główny cel stanowi spisanie formalnej, satysfakcjonującej obie strony ugody;

6 *Mediacje – szkolenie podstawowe*, Katowice 2011, s. 55.

7 Zasady funkcjonowania i działania mediatora określa Kodeks Etyczny Mediatorów Polskich z 19 maja 2008 r.

8 Standardy prowadzenia mediacji i postępowania mediatora uchwalone zostały przez Społeczną Radę do spraw Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości w dniu 26 czerwca 2006 r.

- mediacja trans formatywna – priorytetem jest poprawa relacji między stronami konfliktu.

5. Ze względu na sposób nawiązania kontaktu ze stronami:

- mediacja pozasądowa – strony nawiązują kontakt z mediatorem i proszą go o pomoc w rozwiązywaniu konfliktu zanim trafi on do sądu,
- mediacja sądowa – strony zostają skierowane do mediacji przez sędziego⁹.

Z kolei mediator może być:

- stały: tj. wpisany na listę Stałych Mediatorów prowadzoną przez dany Ośrodek Mediacji,
- ad hoc: wybrany do prowadzenia konkretnej mediacji.

W tym miejscu warto podkreślić, iż istnieje możliwość zmiany mediatora przed rozpoczęciem procesu. Strony wybierają wówczas inną osobę. Stały mediator może odmówić prowadzenia mediacji tylko z ważnych powodów, o których jest obowiązany niezwłocznie powiadomić strony, a także sąd, jeżeli skierował on strony do mediacji. Listy stałych mediatorów mogą być prowadzone przez organizacje społeczne i zawodowe. Informuje się o nich prezesa sądu okręgowego.

Ze względu na praktykę trzeba także zwrócić uwagę na to, że mediator ma obowiązek sporządzenia protokołu z przebiegu postępowania mediacyjnego niezależnie od jego wyniku, a zatem nawet wówczas, gdy nie zakończyło się ono ugodą. Należy oznaczyć miejsce i czas przeprowadzenia mediacji a także imię i nazwisko (nazwę) oraz adresy stron, imię nazwisko oraz adres mediatora, a ponadto wynik mediacji. Na mediatora został nałożony obowiązek podpisania protokołu i złożenia go w sądzie rozpoznającym sprawę (dotyczy to mediacji prowadzonej na podstawie postanowienia sądu), natomiast w przypadku mediacji umownych, mediator składa protokół w sądzie, który byłby właściwy do rozpoznania sprawy, a odpis doręcza stronom.

Uгода sporządzana jest w przypadku mediacji zakończonych powodzeniem. Podpisują ją strony. Jeżeli ugoda podlega wykonaniu w drodze egzekucji – sąd zatwierdza ją przez nadanie jej klauzuli wykonalności, a jeśli ugoda nie nadaje się do wykonania w drodze egzekucji (dotyczy to, np. spraw rodzinnych) – sąd zatwierdza ugodę postanowieniem. Sąd może odmówić nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem w całości lub w części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem, z zasadami współżycia społecznego, zmierza do obejścia prawa, jest niezrozumiała, zawiera sprzeczności. Warto zaznaczyć, iż ugoda zawarta przed mediatorem ma po jej zatwierdzeniu przez sąd moc prawną ugody zawartej przed sądem¹⁰.

⁹ Podział zaproponowany podczas szkolenia z mediacji. Nie jest to podział określony według ścisłych reguł, bowiem jego układ może się zmieniać w zależności od potrzeb i oczekiwań stron, które zrezygnowały z drogi sądowej na rzecz zawarcia ugody przed mediatorem.

¹⁰ Uwagi praktyczne na podstawie: *Mediacje – szkolenie...*, s. 48.

Unia Europejska jako inspiracja dla państw członkowskich

W Polsce kwestia mediacji pojawiła się wraz z tematem integracji europejskiej. Wtedy to rozpoczęła się promocja tej instytucji. Mediacja traktowana jest przez Unię Europejską jako istotny sposób regulowania sporów w całym kręgu oddziaływania europejskiej kultury legislacyjnej. Od wielu lat jej problematyką zainteresowane są instytucje międzynarodowe, które zachęcają państwa członkowskie do uwzględnienia w swym ustawodawstwie idei sprawiedliwości naprawczej i mediacji oraz poprawy pozycji pokrzywdzonego w systemie wymiaru sprawiedliwości. Od początku lat osiemdziesiątych Rada Europy stara się znaleźć inny od tradycyjnego sposób reakcji na przestępstwo. Jak pisze sędzia Agnieszka Rękas – rekomendacje Rady Europy zajmują się szczególnie ofiarą przestępstwa, starając się wykazać słuszność zamiany sprawiedliwości karnej (retrybucyjnej) na sprawiedliwość naprawczą (zadośćuczynieniową). Sędzia Rękas zauważa, że w tej kwestii zalecenia Rady Europy zawarte w rekomendacjach stały się niepodważalnym argumentem przemawiającym za stosowaniem mediacji. Nie jest to więc ani moda, ani pomysł polskiego ustawodawcy. Mediacja jest włączeniem do polskiej praktyki instytucji uznanej i rekomendowanej w porządku prawnym, który Polska dobrowolnie zobowiązała się przestrzegać. Stanowi to przykład świadomego kształtowania polityki. Zasady zawarte w Rekomendacjach, choć często dość drobiazgowo, powinny być przestrzegane przez ustawodawstwa państw członkowskich jako źródło informacji i inspiracji przy rozwijaniu krajowych systemów mediacji. Pozostawia się oczywiście znaczny margines swobodnego uznania, aby mediacja przystawała do tradycji prawnej w każdym z nich. Polska, jako państwo członkowskie powinna uwzględniać zalecenia i rekomendacje unijne, a także włączyć wynikające z tych dokumentów zalecenia do polskiego systemu prawnego¹¹.

Sfera praktycznego stosowania mediacji w Polsce

„Mediacja w Polsce¹² nie jest powszechnie stosowana, ponieważ społeczeństwo ma zbyt małą wiedzę o takiej formie rozwiązywania konfliktów” – ocenił prezes Krajowej Rady Radców Prawnych, Maciej Bobrowicz podczas konferencji „Mediacja w Polsce – stan i perspektywy” zorganizowanej w Warszawie przez Resort Sprawiedliwości oraz Rzecznika Praw Dziecka¹³. Trudno się nie zgodzić z powyższym stwierdzeniem, bowiem

11 A. Rękas, *Mediacja w polskim prawie karnym*, Warszawa 2004, s. 6.

12 Od 1998 r. mediacje są możliwe w polskim postępowaniu karnym, zarówno na etapie sądowym, jak i przygotowawczym. Od 2001 r. mediacje można stosować w sprawach nieletnich, a od 2005 r. jest ona możliwa w procedurze cywilnej.

13 *Eksperci: mediacja w Polsce jest zbyt rzadko stosowana*, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114877,10499610,Eksperci__mediacja_w_Polsce_jest_zbyt_rzadko_stosowana.html>.

aktualna wiedza wśród społeczeństwa na ten temat nie jest zbyt duża. Płyńcie stąd wniosek, że należy uczynić konkretne kroki, by ów stan uległ zmianie. Warto przytoczyć także słowa Prokuratora Generalnego RP Andrzeja Seremeta, który podkreślał, że:

Mediacja jest kluczową instytucją sprawiedliwości naprawczej, czyli realizowania polityki karnej nastawionej na ochronę interesów ofiar przestępstw. Ma służyć dobru człowieka. Nie może być powodem pomijania lub lekceważenia niektórych spośród powszechnych zasad chroniących prawa jednostki. Trzeba pamiętać, że przyczyną powstania tej instytucji było m.in. dążenie do osłabienia skutków przestępstwa w postaci wiktyimizacji wtórnej, czyli tych skutków, które nie wynikają bezpośrednio z przestępstwa, lecz z niewłaściwych reakcji instytucji lub indywidualnych osób w stosunku do ofiary¹⁴.

Ponadto zaznaczył on, że najważniejsza jest edukacja. I to nie tylko prokuratorów, czy sędziów, ale również całego społeczeństwa. Mediacje powinniśmy wykorzystywać od najmłodszych lat. Już w przedszkolu zaleca się uczyć dzieci, że stosowanie przemocy w piaskownicy jest złem, a ofiarę należy próbować pojednać ze sprawcą. Nauczenie się w dzieciństwie takich metod rozwiązywania konfliktów na pewno przyniesie efekty w dorosłym życiu. Ważne jest też, aby rozwiązania prawne bardziej sprzyjały omawianej instytucji. Dla przykładu konieczne jest zapewnienie tajemnicy mediacji – mediator nie może być przesłuchiwany na okoliczność faktów, o których dowiedział się podczas postępowania, czy – z innej strony – prokurator powinien mieć możliwość umorzenia postępowania w sytuacji, gdy ugoda zawarta pomiędzy ofiarą a sprawcą jest wykonana.

Na uwagę zasługuje sytuacja, z jaką stykają się na co dzień sądy – wzrasta bowiem ilość pozwów, a nie wzrasta liczba mediacji. Jest to zjawisko niepokojące i zarazem kolejny argument przemawiający za słuszością promowania idei mediacji¹⁵. Podstawą do rozpowszechniania wiedzy na temat mediacji w pierwszej kolejności powinno być pokonywanie barier społecznych. Stanowi to niejako punkt wyjścia do tego, aby mediacja za-

14 A. Seremet, *Mediacja dla dobra ofiar przestępstw*, wywiad, „Kurier Mediacyjny” 2010.

15 Według danych Ministerstwa Sprawiedliwości w 2010 r. odsetek postępowań zakończonych w wyniku mediacji w postępowaniu przygotowawczym wyniósł – 78,9 proc. na 1217 spraw, w sprawach karnych – 89,5 proc. na 2541 spraw, w sprawach nieletnich sprawców czynów karalnych – 75 proc. na 348 spraw. W 2010 r. skierowano do mediacji 661 spraw cywilnych w sądach rejonowych oraz 1535 spraw w sądach okręgowych, z czego umorzono w wyniku zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem odpowiednio 15,3 proc. oraz 3,1 proc. W sprawach z zakresu prawa pracy na 195 skierowanych do mediacji spraw – 13,3 proc. umorzono w wyniku ugody przed mediatorem. W przypadku spraw rodzinnych 40,2 proc. z 1092 spraw zakończyło się w wyniku postępowania mediacyjnego. Natomiast w sprawach gospodarczych na 656 spraw skierowanych do mediacji w sądach rejonowych – 21,6 proc. umorzono w wyniku zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem, zaś na 192 sprawy w sądach okręgowych – umorzono odpowiednio 14,1 proc.

gościła w naszym systemie prawnym jako powszechnie stosowany rodzaj rozwiązywania sporów. Już na etapie wczesnej edukacji w szkołach powinno się przywiązywać większą wagę do praktycznej nauki radzenia sobie z konfliktami. Bardzo dobrym rozwiązaniem są działające przy uniwersytetach – m.in. na Uniwersytecie Jagiellońskim – Centra Alternatywnego Rozwiązywania Sporów. Niewątpliwie kształtuje to umiejętności i wzbogaca studentów o nową wiedzę na temat mediacji. Z kolei osoby reprezentujące wymiar sprawiedliwości i czynnie go sprawujące powinny zostać objęte programem edukacyjnym, który miałby na celu przekonanie ozaletach, jakie ma kierowania spraw do mediacji nie tylko dla samych stron postępowania, ale i całego wymiaru sprawiedliwości. Warto także zwrócić uwagę na uregulowania dotyczące tej kwestii w poszczególnych kodeksach. Należy tutaj wyśtosować do ustawodawcy postulaty o ujednoczenie statusu mediatora, i przepisów oraz wyodrębnienie tych ostatnich w konkretnych rozdziałach.

To mediacja powinna stanowić podstawę rozstrzygania, a sąd alternatywę – zapewne to stwierdzenie wzbudzi w wielu sprzeciw, ale warto rozważyć takie rozwiązanie, tym bardziej, że w innych kulturach znajduje ono zastosowanie i przynosi pożądane skutki. Jak zauważa wielu sędziów praktyków, strony uczestniczące w mediacji (nawet jeśli nie uda się im wypracować zadowalającego rezultatu) wracają na salę sądową z innym nastawieniem, są wyciszone i potrafią ze sobą rozmawiać. Nawet to stanowi duże osiągnięcie, zważając na zawiłość nie tylko sporu, ale i wzajemnych relacji między dwoma stronami. Należy podkreślić, że – wbrew powszechnemu mniemaniu – głównym celem mediacji nie jest wcale ugoda. Jest nim stworzenie stronom warunków do porozumienia, a to, że strony jej nie zawarły, nie musi oznaczać, że nie są one w stanie dojść do porozumienia.

W tym miejscu należy także zwrócić uwagę na dwa pojęcia: „porozumienie” oraz „pojednanie”. „Porozumienie” posiada szersze pole znaczeniowe, a „pojednanie” sygnalizuje naprawienie relacji pomiędzy dwoma stronami, które pozostawały ze sobą w konflikcie. Jak powszechnie wiadomo – porozumienie jest jednym z najkorzystniejszych sposobów rozwiązania każdego problemu, a mediacja pomaga w jego osiągnięciu poprzez wypracowanie wspólnie akceptowanych przez obie strony warunków. Nie sprowadza się ono do jednej kwestii, często dotyczy wielu aspektów konfliktu i im bardziej jest zaawansowany, tym większa rola mediatora – oczywiście z zachowaniem wszystkich zasad, na jakich opiera się jego rola w procesie mediacji. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na wystąpienie Ministra Sprawiedliwości, który podczas konferencji *Mediacja w Polsce – stan i perspektywy* powiedział, że: „Ilość spraw rozwiązywanych poprzez mediację rośnie, jednak te liczby są nadal zbyt małe w stosunku do naszego przekonania, że postępowania mediacyjne to najlepsza forma rozwiązania konfliktu”¹⁶. Niech to będzie „motorem napędowym” do ciągłego wdrażania omawianych mechanizmów do polskiego systemu prawnego, tym bardziej, że rodzi się także potrzeba kształcenia prawników–mediatorów.

¹⁶ *Eksperci: mediacja w Polsce jest zbyt rzadko stosowana, op. cit.*

Mediacja jest dobra dla każdego, kto chce rozmawiać o sporze. Daje ona bowiem możliwość zachowania dobrych relacji przez strony, a w konsekwencji daje możliwość dalszej współpracy. Pomaga w nawiązaniu dialogu z drugą stroną sporu, daje możliwość wypowiedzenia się, a także daje szansę takiego rozwiązania konfliktu, które będzie satysfakcjonujące dla każdej ze stron. Lepszy jest dialog, niż przetrzucanie się i licytowanie na argumenty. Lepsze jest zrozumienie i wspólne poszukiwanie rozwiązań, niż walka o swoją rację. A to właśnie gwarantuje mediacja¹⁷.

Z kolei Rzecznik Praw Dziecka podkreślał, iż z racji wzrostu poziomu przemocy szczególnie w szkołach gimnazjalnych:

Trzeba promować wśród młodzieży szkolnej mediację, ponieważ uczy ona konstruktywnego myślenia o konflikcie, szacunku i tolerancji oraz brania odpowiedzialności za swoje czyny. Wierzę, że mediacja rówieśnicza będzie też przenoszona na spory w życiu dorosłym¹⁸.

Warto także wskazać na koncepcję Moniki Kaźmierczak z Laboratorium Pozytywnej Zmiany, która opowiada się za szkoleniami z mediacji dla uczniów, zwłaszcza, że w szkołach, w których to funkcjonuje wykazują oni zainteresowanie i chcą się tym zajmować, przychodzą na szkolenia z własnej woli, angażują swój czas i energię. W tej perspektywie zasadne jest utworzenie szkolnego klubu czy centrum mediacji. Patronować temu przedsięwzięciu może przeszkolony nauczyciel. Dla poparcia tezy o wartości tej koncepcji, przytoczyć można przykład jednej z uczennic warszawskiego gimnazjum uczestniczącej przez ponad półtora roku w szkoleniu z zakresu mediacji. Uzyskała dzięki temu umiejętności pozwalające nie tylko łatwiej rozwiązywać konflikty, ale też zauważyć je. na tyle wcześniej, aby pomóc osobie agresywnej w znalezieniu wyjścia z sytuacji,, zanim podejmie ona do nieodpowiedzialny krok, groźny dla niej i innych¹⁹. W gruncie rzeczy powinno nam wszystkim zależeć na tym, by w pełni uświadomiona młodzież już na tym etapie prezentowała dojrzałość na tle rozwiązywania tego typu problemów i radzenia sobie z nimi.

Próbując zebrać powyższe rozważania przyjrzyjmy się jeszcze jednemu aspektowi. Panuje powszechne przekonanie, że w mediacji sprawiedliwość jest osiągnana w inny sposób, niż w wymiarze sprawiedliwości, przed sądem. W sądzie, to sędzia rozstrzyga na podstawie przepisów prawa o tym, po czyjej stronie leży sprawiedliwość. W mediacji

17 J. Dębek, „*Mediacja w Polsce – stan i perspektywy*” – konferencja z okazji Międzynarodowego Dnia Mediacji, <[http://ms.gov.pl/pl/informacje/news, 3589,mediacja-w-polsce--stan-i-perspektywy-.html](http://ms.gov.pl/pl/informacje/news,3589,mediacja-w-polsce--stan-i-perspektywy-.html)>.

18 Wypowiedź Rzecznika Praw Obywatelskich Ireny Lipowicz dla portalu „Wiadomości”.

19 M. Kaźmierczak, *Mediacja w szkolnej ławie*, Warszawa 2010.

natomiast, strony same muszą wypracować konsensus, ocenić, co jest dla nich do zaakceptowania, na co mogą się zgodzić, gdzie kończy się pewna granica ustępstw i w taki sposób wypracowują swą „sprawiedliwość”. Rola mediatora, jak już wyżej wspomniałam, sprowadza się do czuwania nad właściwym przebiegiem rozmów, nad tym, aby każda ze stron mogła się wypowiedzieć w tym samym stopniu, aby strony miały możliwość wyrażenia swoich emocji, aby żadna ze stron nie nadużywała swojej pozycji. W mediacji nie ma pośpiechu, to strony same dyktują sobie warunki, w jakich stopniowo dochodzą do porozumienia. Terminy i długość spotkań również wyznaczane są zgodnie z możliwościami stron. Jak wskazuje Ewa Gmurzyńska z Centrum Rozwiązywania Sporów i Konfliktów przy Uniwersytecie Warszawskim, ankiety przeprowadzone wśród uczestników mediacji wskazują na wysoką satysfakcję. Około 70–80% badanych bardzo wysoko ocenia proces mediacji nawet w sytuacjach, gdy nie doszło do zawarcia ugody. W tym miejscu należy rozważyć, czy do osiągnięcia sprawiedliwości konieczne jest udawanie się do sądu, czy może warto osiągnąć ten cel poprzez mediację²⁰.

Podsumowanie

Kwestię mediacji można rozpatrywać na płaszczyźnie praktycznego stosowania pod kątem obowiązującego obecnie w Polsce prawa (*de lege lata*) oraz pod kątem tego, jakie rozwiązania prawne w tym zakresie powinny zostać przyjęte (*de lege ferenda*). Podkreślić należy, że obie płaszczyzny są ze sobą ściśle powiązane. Warto popularyzować tę instytucję poprzez podkreślenie jej znaczenia w toku szkoleń przeprowadzanych w urzędach oraz przy uniwersytetach na Wydziałach Prawa i Administracji. Należy pojmować działania, które przyczyniłyby się do przybliżenia społeczeństwu całokształtu jej funkcjonowania, z uwzględnieniem podstaw, warunków i zasad. Jednakże powinno się mieć świadomość, że całkowite wdrożenie instytucji mediacji będzie wiązało się z czasowymi ograniczeniami, zanim znajdzie ona pełne zastosowanie praktyczne. Należy nieustannie usuwać społeczną barierę i docierać do jak największego grona. Służyć temu mogą kampanie reklamowe i informacyjne w mediach, radiu, urzędach, szkołach, oraz na uniwersytetach. Pomocne będą także aktualizowane wydania informatorów i ulotek ze szczególnym uwzględnieniem dyżurów mediatorów, którzy niewątpliwie stanowią źródło informacji.

Wartością leżącą u podstaw mediacji powinna być też społeczność lokalna oraz pełnione przez jej członków funkcje, które w największym stopniu stykają się z życiem jednostki. Dzięki upowszechnieniu mediacji, zwalczanie konfliktów własnymi „siłami” tejże społeczności może stać się realne bez udziału zewnętrznych autorytetów, jakim są sądy, na rzecz najbardziej zainteresowanych, czyli pokrzywdzonego, sprawcy i otoczenia.

20 E. Gmurzyńska, *Sprawiedliwość a mediacja*, „Kurier mediacyjny” 2010, s. 2.

Instytucja stosowania mediacji znajduje się ciągle w załężku, brakuje urzędników specjalistów i w rezultacie wszystko pozostaje bez zmian. Tymczasem ugodowe załatwienie sprawy poprzez wdrożenie odpowiednich procedur – które pozostawałyby jednocześnie w zgodzie z przepisami prawa i działaniem dotychczasowych instytucji – mogłoby okazać się pożyteczne. Stąd płynie kolejny wniosek o potrzebie organizowania szkoleń dla sędziów, mediatorów i osób kompetentnych, mających predyspozycje zawodowe do uprawiania tej sztuki. Są to także postulaty o próby poszukiwania nowych rozwiązań i ciągłego wskazywania na kwestie wymagające dopracowania skierowane do ustawodawcy, instytucji rządowych, samorządowych, korporacji prawniczych, organizacji pozarządowych, uczelni wyższych, profesjonalistów, wolontariuszy i sympatyków mediacji. Nie bez znaczenia pozostaje także aspekt wynagrodzenia dla mediatorów przy odpłatnych kursach, na których się dokształcają. Być może jego niski poziom w pośredni sposób wpływa na brak pełnego zaangażowania w tę profesję i tym samym jej rozwój. Kończąc, warto podkreślić, iż podczas mediacji nie ma przegranych i wygranych, każdy coś zyskuje, chociażby oszczędza czas tracony w oczekiwaniu na wejście sprawy na wokandę²¹.

Ideą podjętych działań jest udoskonalenie polskiego systemu sądowego i uniknięcie tym samym stosów nierozstrzygniętych spraw, przeciążania sędziów, a co za tym idzie, doprowadzenie do zminimalizowania kosztów i skrócenie czasu postępowania. W dalszej perspektywie przyczyniłoby się to do wzrostu zaufania społeczeństwa w stosunku do wymiaru sprawiedliwości. Warto zapoczątkować zmiany idące od samej mentalności, mając przy tym na uwadze podstawy regulacji prawnych, by wypracować na tym tle najdoskonalniejszy system współdziałania. Być może alternatywne rozwiązywanie sporów, określane w literaturze mianem ADR (Alternative Dispute Resolution), stanie się powszechnym i szerzej praktykowanym środkiem zaradczym uzdrawiającym system prawny.

W mojej ocenie, pomimo sceptycznego w dalszym ciągu podejścia wielu środowisk prawniczych i nie tylko, należałoby kontynuować zapoczątkowane działania poprzez dobrze zorganizowane, dofinansowane szkolenia – nie tylko w wymiarze teoretycznym, ale i praktycznym – które doskonaląby umiejętności przyszłych mediatorów u osób z wykształceniem prawniczym, administracyjnym, psychologicznym, socjologicznym i ich wzajemną współpracę na arenie krajowej a także międzynarodowej, co z kolei przyczyniłoby się do wymiany doświadczeń. Ponadto odpowiedni dobór kadr i wyspecjalizowanych instytucji, które mogłyby wpływać na wiedzę społeczeństwa o istniejących metodach alternatywnego rozwiązywania sporów, z pewnością przyczyniłoby się do wypracowania dogodnej płaszczyzny pomiędzy teorią a praktyką oraz zaowocowałoby poprawą jakości stanowionego i stosowanego prawa. Niewątpliwie też należy te metody nieustannie udoskonalać, przeobrażając tę ideę z abstrakcji w rzeczywiste i praktyczne zastosowania.

21 D. Frey, *Każdy coś zyskuje*, „Rzeczpospolita” 2004, 28.06.

SUMMARY

Mediation as a law in force, not a dead letter. How to work out a common ground for theory and practice?

The subject of this paper is the institution of mediation, with a special emphasis on the formulation of postulates addressed to the Polish legislative, governmental institutions, local authorities, corporation of advocates, non-governmental organisations, and establishments of higher education. The Author outlines the general construction of mediation and the mechanisms of its functioning, the impact of the European Union on its Member States in the context of that institution, and touches upon the practical application of mediation in Poland, concluding that once the postulates enumerated in the paper have been addressed and realized, this will grossly reduce the piling number of unresolved disputes, and consequently will minimize the cost arising from the ever-growing numbers of litigation and legal dispute.

KEYWORDS: mediation, alternative dispute resolutions (ADR), consensus, justice, cost minimisation, proceedings time reduction, social confidence growth

